

POSTANOWIENIE

Dnia 6 lutego 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Szewczyk

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 6 lutego 2017 r.,
sprawy **A.S.**
skazanego za czyn z art. 148 § 1 k.k.
z powodu kasacji, wniesionej przez obrońcę
od wyrok Sądu Apelacyjnego [...]
z dnia 12 maja 2016 r., sygn. akt [...],
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w [...]
z dnia 16 grudnia 2015 r., sygn. akt [...],

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację, jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zwolnić skazanego z obowiązku uiszczenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 grudnia 2015 r., sygn. akt [...], Sąd Okręgowy w [...] uznał oskarżonego A.S. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, określonego w art. 148 § 1 k.k. i wymierzył mu karę 12 lat pozbawienia wolności.

Od powyższego wyroku apelację wywiódł obrońca oskarżonego, zarzucając obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, to jest.: „1. art. 4, 7, 410 i 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez wybiórczą ocenę materiału dowodowego i pominięcie zeznań świadków [...], a także wyjaśnień oskarżonego - w zakresie, w jakim zeznania te i wyjaśnienia dotyczyły relacji oskarżonego i pokrzywdzonej w

czasie poprzedzającym inkryminowane zdarzenie - co miało wpływ na treść orzeczenia, albowiem okoliczności te były istotne przy dokonywaniu ustaleń faktycznych w zakresie zamiaru oskarżonego oraz przy dokonywaniu oceny, czy oskarżony działał w warunkach obrony koniecznej;

2. art. 4, 7, 410 i 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez wybiórczą ocenę materiału dowodowego i pominięcie przy wyrokowaniu dowodu z opinii z przeprowadzonych badań osmologicznych (k. 306 i następne), z której jednoznacznie wynika, iż nie stwierdzono zgodności zapachowej pomiędzy śladem zapachowym z metalowego pręta a materiałem porównawczym pobranym od oskarżonego, bez wskazania dlaczego Sąd nie uznał tego dowodu - co miało wpływ na treść orzeczenia, albowiem pominięty przez Sąd dowód wskazywał na to, iż to nie oskarżony wbił metalowy pręt w drzwi łazienki, co z kolei potwierdza, iż to nie oskarżony był stroną atakującą;

3. art. 4, 7, 410 i 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez wybiórczą ocenę materiału dowodowego i pominięcie przy wyrokowaniu dowodu z opinii Instytutu Ekspertyz Sądowych im. prof. dra Jana Sehna w Krakowie z przeprowadzonych badań na zawartość alkoholu u pokrzywdzonej, bez wskazania dlaczego Sąd nie uznał tego dowodu, co miało wpływ na treść orzeczenia, albowiem Sąd pominął przy wyrokowaniu istotny fakt, iż pokrzywdzona była w stanie znacznego upojenia alkoholowego (stężenie alkoholu we krwi - 1,69 ‰, w moczu - 2,44 ‰);

4. art. 4, 7, 410 i 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez wybiórczą ocenę materiału dowodowego i pominięcie przy wyrokowaniu dowodu z informacji z Krajowego Rejestru Karnego z dnia 21 października 2014 r. (k. 342), z której wynika, iż oskarżony nie figuruje w kartotece karnej Krajowego Rejestru Karnego, co miało wpływ na treść orzeczenia w zakresie, w jakim Sąd I instancji uznał, iż oskarżony był wcześniej karany i potraktował to jako okoliczność obciążająca (s. 11 uzasadnienia wyroku), mającą wpływ na wymiar kary;

5. art. 171 § 7 k.p.k., poprzez uczynienie podstawą niekorzystnych dla oskarżonego ustaleń faktycznych jego wyjaśnień złożonych w dniu 8 kwietnia 2014 r. o godz. 15:35, bez uprzedniego zbadania stanu trzeźwości oskarżonego, mimo iż stan upojenia alkoholowego oskarżonego w momencie zatrzymania uzasadniał przypuszczenie, że w chwili przystępowania do przesłuchania znajduje

się on w stanie nietrzeźwości, a więc w warunkach wyłączających swobodę wypowiedzi;

6. art. 4, 7, 410 i 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez wybiórczą ocenę materiału dowodowego i pominięcie przy wyrokowaniu dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej badającego oskarżonego dzień po inkryminowanym zdarzeniu, z której wynika, że ujawnione u oskarżonego obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała na okres powyżej dni siedmiu, bez wskazania dlaczego Sąd nie uznał tego dowodu, co miało wpływ na treść orzeczenia, albowiem - jeśli narządem, którego czynność została naruszona na okres powyżej dni 7 była prawa ręka - przeprowadzenie dowodu z tej opinii potwierdzałoby podnoszone przez oskarżonego okoliczności, iż nie mógł on swobodnie prawą ręką operować, chwytać, a w konsekwencji - zadać ciosu;

7. art. 170 § 2 i art. 6 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego z dnia 15 kwietnia 2014 r. o dokonanie czynności śledztwa - zabezpieczenie dowodu poprzez dokonanie badania lekarskiego oskarżonego (wówczas jeszcze podejrzanego) przez biegłego ortopedę, polegającego na pomiarze siły uścisku jego obu dłoni dynamometrem oraz dokładnym opisie charakteru obrażeń, jakie podejrzanym ma na obu nadgarstkach po stronie wewnętrznej i wpływu tych obrażeń na siłę uścisku obu dłoni oraz możliwości swobodnego i precyzyjnego operowania prawą i lewą dłonią, mimo iż przeprowadzenie dowodu było możliwe i konieczne i mogło stanowić istotny element obrony oskarżonego, a oddalenie wniosku dowodowego obrońcy, stanowiące naruszenie prawa do obrony w sensie materialnym, ostatecznie uniemożliwiło dokonanie precyzyjnych ustaleń faktycznych w sprawie i skutkowało rozstrzygnięciem na niekorzyść oskarżonego wątpliwości dotyczących obrażeń nadgarstków, siły uścisku dłoni, możliwości swobodnego nimi operowania, trzymania noża czy też możliwości zadania precyzyjnego ciosu;

8. art. 4, 5 § 2, 7, 410 i 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez dowolne uznanie, na podstawie błędnej w tym zakresie opinii biegłej z zakresu medycyny sądowej, że zachowana była funkcja chwytnej prawej ręki oskarżonego w czasie inkryminowanego zdarzenia, przy czym wada opinii biegłej w omawianym zakresie

wynika z błędu w logicznym rozumowaniu (wnioskowanie redukcyjne - ze skutku o przyczynie), że skoro lekarz badający oskarżonego dzień po zdarzeniu nie odnotował zaburzeń czucia czy zaburzeń ruchomości prawej ręki oskarżonego, to znaczy że zaburzeń tych nie było, podczas gdy w rzeczywistości powody nieodnotowania przez lekarza zaburzeń czucia czy ruchomości nie są znane i mogły być zupełnie inne (w szczególności - lekarz mógł ruchomości ręki nie badać);

9. art. 4, 7, 410 i 424 § 1 pkt I k.p.k. polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów i uznaniu, że opinia biegłej z zakresu medycyny sądowej w sposób jednoznaczny podważa wersję przebiegu zdarzenia przedstawioną przez oskarżonego, podczas gdy w rzeczywistości biegła, w opinii uzupełniającej złożonej na rozprawie w dniu 2 kwietnia 2015 r., wyraźnie wskazała, iż - cytując: „Nie mogę kategorycznie wykluczyć wersji przedstawionej przez oskarżonego (...)” oraz „Nie mogę kategorycznie wykluczyć, że cios był zadany lewą ręką” - co miało wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia;

10. art. 4, 5 § 2, 7, 410, 424 § 1 pkt 1 k.p.k. polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów i przyjęciu, że zdarzenie, podczas którego pokrzywdzona kolejny raz pobiła oskarżonego rozegrało się „krótco wcześniej tego dnia” co czyn zarzucany oskarżonemu, w związku z czym oskarżony „działał z zamiarem nagłym pod wpływem emocji”, mimo iż zupełnie co innego wynika z :

- uzasadnienia aktu oskarżenia (do pobicia oskarżonego przez pokrzywdzoną wg aktu oskarżenia doszło ok. 18:00-19:00, natomiast zgon pokrzywdzonej nastąpił po godz. 23:00, a więc kilka godzin później);

- przeprowadzonych dowodów (w szczególności zeznań świadków: [...] - do pobicia oskarżonego przez pokrzywdzoną doszło wg świadków nie później jak o 20:00);

- własnych ustaleń Sądu, z których wynika, że po pobiciu przez pokrzywdzoną oskarżony pozostał na dworze i do późnych godzin wieczornych przebywał w towarzystwie osób, z którymi spożywał denaturat (str. 3 uzasadnienia) co pozwala uznać wnioskowanie Sądu o powstaniu zamiaru nagłego pod wpływem emocji za wnioskowanie błędne, sprzeczne z zasadami prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego, a ustalenia dokonane na podstawie tego wnioskowania - za błędne i wewnętrznie sprzeczne z innymi ustaleniami Sądu;

11. art. 4, 5 § 2, 7 k.p.k. polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów i przyjęciu - wbrew wskazaniom wiedzy, zasadom prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego - że wyskrobiny pobrane spod paznokci denatki świadczą o typowych działaniach obronnych, podczas gdy - w świetle wskazań wiedzy, zasad prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego - w istocie nie można na ich podstawie wnioskować o charakterze działań denatki, w szczególności o tym, czy były do działania obronne czy ofensywne, skutkiem czego obiektywnie istniejące wątpliwości zostały rozstrzygnięte na niekorzyść oskarżonego;

12. art. 4, 5 § 2, 7 k.p.k. polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów i przyjęciu - wbrew wskazaniom wiedzy, zasadom prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego - że gdyby do pozostawienia pod paznokciami pokrzywdzonej naskórka i krwi oskarżonego nie doszło w czasie inkryminowanego zdarzenia, ale wcześniej, to ślad taki uległ by zatarciu na skutek opłukania rąk, choć - po pierwsze: w sprawie nie ustalono, by pokrzywdzona przed inkryminowanym zdarzeniem myła ręce, po drugie - z doświadczenia życiowego wynika, że zwykle umycie rąk, bez użycia np. szczoteczki, nie prowadzi w prosty sposób do usunięcia brudu spod paznokci;

13. art. 4, 5 § 2, 7 k.p.k. polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów i wyprowadzeniu - wbrew wskazaniom wiedzy, zasadom prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego - z faktu, że oskarżony wiedział jak otworzyć łazienkę od zewnątrz, nie wynikającego z niego w sposób logiczny wniosku, że to oskarżony od zewnątrz tę łazienkę otworzył, albowiem wiedza o tym, jak otworzyć zamek drzwi od łazienki od zewnątrz jest powszechna i każdy, nawet dziecko, wie jak otworzyć takie drzwi od zewnątrz za pomocą śrubokręta, noża czy monety;

14. art. 4, 5 § 2, 7, 410, 424 § 1 pkt 1 k.p.k. polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów i wyprowadzeniu - wbrew wskazaniom wiedzy, zasadom prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego - z faktu, że pokrzywdzona była przed inkryminowanym zdarzeniem ubrana w majtki i bluzkę, niewynikającego z niego w sposób logiczny wniosku, że musiała w związku z tym znajdować się w łazience; skąpy ubiór pokrzywdzonej może świadczyć równie

dobrze o tym, że dopiero przygotowywała się do wejścia do łazienki chcąc z niej skorzystać, a niemożność wejścia do niej z powodu oskarżonego, który łazienkę tę zajął (chowając się w niej) spotęgowała złość i gniew pokrzywdzonej;

15. art. 4, 5 § 2, 7, 410, 424 § 1 pkt 1 k.p.k. polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów i przyjęciu - wbrew wskazaniom wiedzy, zasadom prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego - że oddają rzeczywisty przebieg wydarzeń zeznania świadka D. K. w zakresie, w jakim oskarżony miał powiedzieć świadkowi, że to on przebił drzwi prętem i że to właśnie tym prętem zabił pokrzywdzoną, podczas gdy nie budzi żadnych wątpliwości, że to nie od ugodzenia prętem zmarła pokrzywdzona;

16. art. 4, 5 § 2, 7, 410, 424 § 1 pkt 1 k.p.k. polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów i przyjęciu - wbrew wskazaniom wiedzy, zasadom prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego - że nielogiczne i nieprzekonujące są wyjaśnienia oskarżonego, który nie wykluczył, iż mógł powiedzieć D. K., że to on przebił drzwi do łazienki prętem, albowiem chciał w ten sposób uciąć dyskusję i zmusić ją do jak najszybszego wezwania pogotowia, zwłaszcza że D. K. jest osobą ciekawską, nazbyt interesującą się cudzymi sprawami, łatwo wdającą się w dyskusję, kłótliwą, co potwierdzają zeznania świadka K. R. (ratownika medycznego), który na rozprawie 28 stycznia 2015 r. zeznał - cytując: „W chwili udzielania pomocy pokrzywdzonej sąsiadka z oskarżonym się kłóciła. Prosiliśmy policję, która przyjechała, aby odsunęła sąsiadkę od miejsca zdarzenia.”;

17. art. 4, 5 § 2, 7, 410, 424 § 1 pkt 1 k.p.k. polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów i przyjęciu - wbrew wskazaniom wiedzy, zasadom prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego - że podważenie jakiegokolwiek fragmentu wyjaśnień oskarżonego, który w czasie inkryminowanego zdarzenia był pod wpływem alkoholu, a tuż po nim - w szoku, jest podstawą do zdyskwalifikowania wyjaśnień oskarżonego w całości, w szczególności wyjaśnień, iż działał on w warunkach obrony koniecznej, podczas gdy prawidłowa ocena dowodów powinna prowadzić do przekonania, że nawet jeśli przebieg zdarzenia po zaatakowaniu oskarżonego przez pokrzywdzoną nie był dokładnie taki, jak opisał to oskarżony, to mógł być do niego zbliżony, w związku z czym nieścisłości czy

niedokładności w wyjaśnieniach oskarżonego, dotyczących przecież niezwykle dynamicznej sytuacji, nie mogą automatycznie dyskwalifikować wyjaśnień oskarżonego w całości, w szczególności wyjaśnień, iż działał on w obronie koniecznej;

18. art. 4, 7, 410, 424 § 1 pkt 1 k.p.k. przez przyjęcie, iż oskarżony przyznał się do zarzucanego mu czynu w sytuacji, gdy w żadnej fazie postępowania oskarżony - nie kwestionując faktu, że doszło do sytuacji, w której pokrzywdzona została ugodzona nożem - nie przyznał się do tego, że jego zamiarem było zabójstwo pokrzywdzonej, a wprost przeciwnie - w każdym przesłuchaniu zaprzeczał temu, wyrażając żal, że doszło do inkryminowanego zdarzenia;

19. art. 4, 7, 410, 424 § 1 pkt 1 k.p.k. przez pominięcie przy ustalaniu rzeczywistego zamiaru oskarżonego istotnych okoliczności - przedmiotowych, tj.:

1. faktu, iż pokrzywdzona została ugodzona nożem jednokrotnie;
2. faktu, iż zachowanie oskarżonego nie cechowało się intensywnością;
3. faktu, iż nóż został wyprowadzony w' ciało pokrzywdzonej z umiarkowaną siłą;

4. faktu, iż lokalizacja rany w okolicach serca nie musi świadczyć o celowaniu w to miejsce i w konsekwencji o zamiarze zabójstwa, albowiem pchnięcie nożem w okolice serca może wynikać także z tego, że ręka sprawcy, w najczęstszym układzie przestrzennym sprawca - ofiara, operuje w rejonie klatki piersiowej, mniej więcej na wysokości serca i to jest powodem lokalizacji rany, a nie celowe mierzenie, o które zresztą trudno w stanie znacznego upojenia alkoholowego;

5. faktu, iż oskarżony niezwłocznie podjął działania mające na celu ratowanie pokrzywdzonej; oraz podmiotowych, a mianowicie faktu, iż oskarżony kochał pokrzywdzoną, okazywał jej uczucia, troszczył się o nią, nie chciał się z nią rozstać, mimo iż był przez nią często źle traktowany.

I. na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 3 k.p.k. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, będący konsekwencją wymienionych wyżej naruszeń przepisów postępowania, a mający wpływ na treść orzeczenia, przez przyjęcie, że:

1. oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia pokrzywdzonej, podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego winna prowadzić do wniosku, że oskarżony działał w warunkach obrony koniecznej;

2. oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia pokrzywdzonej, podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie pozwala na ustalenie, że oskarżony działał z zamiarem zabójstwa, choćby z zamiarem ewentualnym.

II. na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 1 k.p.k. obrazę przepisów prawa materialnego, tj.:

1. art. 15 § 2 k.k. poprzez niezastosowanie (a nawet nierozważenie możliwości zastosowania) tego przepisu w sytuacji, gdy bezspornym jest - w świetle ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd - iż oskarżony starał się zapobiec skutkowi stanowiącemu znamię czynu zabronionego, udając się do sąsiadki z prośbą, aby zadzwoniła na pogotowie ratunkowe, a następnie próbując reanimować pokrzywdzoną (str. 3 uzasadnienia);

2. art. 53 § 2 k.k. poprzez nieuwzględnienie przy wymierzaniu kary oskarżonemu; zachowania się oskarżonego po jego popełnieniu; zachowania się pokrzywdzonej;

3. art. 53 § 2 k.k. poprzez uznanie, że okolicznością obciążającą oskarżonego jest jego dotychczasowa karalność, w sytuacji gdy z informacji z Krajowego Rejestru Karnego z dnia 21 października 2014 r. (k. 342 akt) wynika, iż oskarżony nie figuruje w kartotece karnej Krajowego Rejestru Karnego, a więc w świetle prawa jest osobą niekaraną, co skutkowało wymierzeniem oskarżonemu zbyt wysokiej kary”.

W konkluzji autor apelacji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego, przy ustaleniu, iż działał on w warunkach obrony koniecznej.

Wyrokiem z dnia 12 maja 2016r., sygn. akt [...] Sąd Apelacyjny [...] utrzymał w mocy zaskarżony wyrok wobec oskarżonego A. S.

Od powyższego wyroku kasację wywiódł obrońca oskarżonego zarzucając zaskarżonemu wyrokowi:

„1) rażące naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., polegające na uchybieniu prawidłowej kontroli odwoławczej poprzez niedostatecznie wnikliwe i w konsekwencji nierzetelne rozważenie zarzutu apelacji, którego przedmiotem było pominięcie dowodu z opinii Instytutu Ekspertyz Sądowych im. prof. Jana Sehna w Krakowie z przeprowadzonych badań na zawartość alkoholu u pokrzywdzonej i nieuwzględnienie zarówno na etapie dokonywania ustaleń faktycznych, jak i na etapie wymierzania kary faktu, iż pokrzywdzona w chwili inkryminowanego zdarzenia znajdowała się w stanie znacznego upojenia alkoholowego;

2) rażące naruszenie prawa mogące mieć wpływ na treść wyroku, polegające na naruszeniu zasady bezstronności, zasady domniemania niewinności i swobodnej oceny dowodów (art. 4 k.p.k., art. 5 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k.) przez przyjęcie, że oskarżony nie działał w warunkach obrony koniecznej;

3) rażące naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., art. 5 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k., polegające na uchybieniu prawidłowej kontroli odwoławczej poprzez niedostatecznie wnikliwe i w konsekwencji nierzetelne rozważenie zarzutu apelacji kwestionującego okoliczność, że oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia pokrzywdzonej i w konsekwencji naruszenie zasad: bezstronności, domniemania niewinności i swobodnej oceny dowodów;

4) rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., polegające na uchybieniu prawidłowej kontroli odwoławczej poprzez niedostatecznie wnikliwe rozważenie i nieuwzględnienie zarzutu apelacji, kwestionującego uznanie za okoliczność obciążającą oskarżonego jego uprzedniej karalności, w sytuacji gdy doszło do zatarcia skazania;

5) rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., polegające na uchybieniu prawidłowej kontroli odwoławczej poprzez niedostatecznie wnikliwe rozważenie zarzutu apelacji odnoszącego się do konieczności dokonania analizy

zachowania oskarżonego po popełnieniu czynu jako spełniającego kryteria dobrowolnego działania w celu zapobieżenia skutkowi stanowiącemu znamię czynu zabronionego i zastosowania art. 15 § 2 k.k.;

6) rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., polegające na uchybieniu prawidłowej kontroli odwoławczej poprzez niedostatecznie wnikliwe odniesienie się do nieuwzględnienia przy wymiarze kary ustawowych dyrektyw wymiaru kary, tj. zachowania się oskarżonego po popełnieniu czynu i zachowania się pokrzywdzonej”.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu [...] do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym, co skutkowało jej oddaleniem w trybie art. 535§3 k.p.k.

Zgodnie z treścią art. 519 k.p.k., kasacja może być wniesiona od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie, a zarzuty kasacyjne nie mogą wprost kwestionować ustaleń faktycznych, bowiem kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.).

Wbrew twierdzeniom autora kasacji, Sąd odwoławczy, stosując się do nakazu wyrażonego w art. 433 § 2 k.p.k., rozpoznał apelację w granicach jej zaskarżenia a sporządzone uzasadnienie zaskarżonego wyroku czyni zadość dyspozycji art. 457 § 3 k.p.k.

Lektura wszystkich zarzutów kasacyjnych pozwala na stwierdzenie, że w rzeczywistości są one powtórzeniem zarzutów apelacyjnych i sprowadzają się do zanegowania przeprowadzonej w sprawie przez Sąd pierwszej instancji i aprobowanej przez Sąd odwoławczy, prawidłowej oceny zebranych dowodów i podważenia dokonanych ustaleń faktycznych – nie są więc zarzutami kasacyjnymi w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k.

Odnosząc się do zarzutu I kasacji, dotyczącego nieuwzględnienia - zarówno na etapie dokonywania ustaleń faktycznych, jak i na etapie wymierzania kary -

faktu, iż pokrzywdzona w chwili inkryminowanego zdarzenia znajdowała się w stanie znacznego upojenia alkoholowego stwierdzić trzeba, że na stronie 16 uzasadnienia Sąd odwoławczy przyznał rację skarżącemu, że Sąd Okręgowy czyniąc ustalenia faktyczne nie określił stanu trzeźwości pokrzywdzonej (a badania wykazały 1,69 promila), jednakże przyjął w ustaleniach faktycznych, że w dniu zdarzenia skazany i pokrzywdzona spożywali duże ilości alkoholu. Uwzględnił zatem stan nietrzeźwości pokrzywdzonej.

Sąd odwoławczy odnosząc się do zarzutu dotyczącego braku przyjęcia działania skazanego w warunkach obrony koniecznej (obecnie podnoszonego w pkt 2 kasacji) zasadnie wskazał na dowody, które nie pozwoliły na zastosowanie tej instytucji, to jest: z opinii biegłej J. S. dotyczącej okoliczności związanych z mechanizmem powstania rany kłutej u pokrzywdzonej, wyniki oględzin miejsca zdarzenia, protokół oględzin oskarżonego w powiązaniu z opinią biegłego, opinie i ekspertyzy kryminalistyczno-daktyloskopijne, z identyfikacji genetycznej, czy zeznania załogi pogotowia ratunkowego (k- 19-20).

Sąd II instancji przyznał rację obrońcy, że Sąd Okręgowy naruszył art. 53 § 2 k.k. przyjmując - jako okoliczność obciążającą – uprzednia karalność skazanego pomimo zatarcia skazania .Oceenił jednak, że nie ma to wpływu na ostateczne rozstrzygnięcie o karze (k- 27). W pkt 4 kasacji obrońca ponownie stawia zarzut, o którym mowa powyżej.

Zarzut opisany w pkt 5 kasacji (dot. zachowania oskarżonego po popełnieniu czynu, jako spełniającego kryteria dobrowolnego działania w celu zapobieżenia skutkowi stanowiącemu znamię czynu zabronionego i zastosowania art. 15 § 2 k.k.) również był przedmiotem kontroli apelacyjnej. Na stronie 27 uzasadnienia dokonał oceny zachowania skazanego w kontekście wskazanego przepisu, podając, że zeznania załogi karetki pogotowia oraz świadka D. K. (sąsiadki) nie pozwoliły na zastosowanie art. 15 § 2 k.k.).

Z tych względów kasację obrońcy należało oddalić, jako oczywiście bezzasadną.

kc